

KADENCJĘ ORGANÓW KONGRESU POLAKÓW PRZEDŁUŻONO DO TRZECH LAT - DO ROKU 2002

Ze starym statutem w XXI wiek

CZESKI CIESZYŃ (GL) - 153 delegatów VII Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w RC - 122 z mandatem sejmików gminnych i 31 reprezentujących 16 polskich organizacji społecznych wybrało w sobotę nową władzę Kongresu - Radę Polaków i Komisję Kontrolną, dokonało poprawek w statucie i nakreśliło kierunki działania na następną, przedłużoną z dwóch do trzech lat kadencję.

Z 11 kandydatów do 9-osobowej Rady Polaków wybrano Rudolfa Momińskiego (Cz. Cieszyn; 128 głosów z 135 ważnych), Michała Chrzastowskiego (Praga; 121), Wawrzynca Fójcika (Cierlicko; 115), Piotra Lipkę (Karwina; 115), Bronisława Walickiego (Cz. Cieszyn; 113), Remigiusza Gąsiora (Karwina; 110), Janusza Ciesielskiego (Żywiec; 105), Mariana Jędrzejczyka (Dłowa; 102) i Elżbietę Strózczyk (Cz. Cieszyn; 102); rezerwowymi zostali Władysław Słowik (Orłowa; 96) i Władysław Adamiec (Praga; 92). Funkcję prezesa objął W. Fójcik (po raz trzeci z rzędu), jego zastępcą został B. Walicki (po raz drugi).

Komisję kontrolną tworzą: Bohdan Wyamus (Stonawa), Stanisław Fierla (Karwina), Jerzy Bilan (Cierlicko),

NAJWIĘKSZA REGIONALNA INWESTYCJA DROGOWA

Rusza budowa D 47

OSTRAWA (mro) - „Autostrada D 47 przybliży Ostrawę światu, przyciągnie nowych miejsc pracy i włączy ten region w sieć dróg europejskich” - powiedział prezydent miasta nad Ostrawą Evžen Tošenovský podczas wczorajszej uroczystej inauguracji największej komunikacyjnej inwestycji w tej części północnych Moraw i Śląska. Na ołowiszce pchnięcie koparką w ziemię ład pod swinowskimi mostami zjechał do Ostrawy premier RC Miloš Zeman, przewodnicząca Senatu Libuše Bejselová oraz minister transportu Jaromír Petráň.

Plany autostrady nazywanej obecnie D 47 ujrzały światło dzienne już w 1969 r. Obecnie koszt całkowity tej inwestycji szacuje się na 30 miliardów koron. Konstrucjom budowlane, w skład którego wchodzi ostrawskie firmy Strabag, Alpike - IPS i Ilbau Morava, przewiduje, że prace ostrawskiego tzw. zerowego odcinka zajmą trzy sezony budowlane, a ich łączny zamknięcie się sumą 250 mln koron.

Zarówno goście, jak i gospodarze stwierdzili zgodnie, że środki na inaugurację budowy, uznanej przez parlament RC za inwestycję o priorytetowym znaczeniu, zostały przewidziane w wydatkach budżetu państwa na rok bieżący. Pomagały się tych pieniędzy z równą skutecznością wszystkie ugrupowania polityczne regionu. Wszyscy także zapowiedzieli, iż będą czynić starania, by w następnych latach pieniądze na ten cel nie zabrakło. Premier M. Zeman poinformował, że w tej sprawie rozmawiał już z Nlelem Kinclokiem, komisarzem UE ds. transportu.

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane z rozpozgodzeniami, możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura w nocy od 1 do -3 st. C, w dzień od 3 do 7 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane z rozpozgodzeniami, rano możliwe lokalne mgły i słabe opady deszczu. Temperatura w nocy od -3 do -7 st. C, w dzień od 4 do 8 st. C.

Melchior Sikora (Karwina) i Władysław Szkopek (Hawiczy).

Otworzył sobotnie polskie forum chóru mieszany „Harfa” MK PZKO Cz. Cieszyn-Centrum pod dyktando Tadeusza Piwki, po czym delegaci ucałili minutą ciszy pamięć zmarłego w przeddzień obrad śp. Władysława Niedoby, animatora kultury polskiej na Zaolziu, oraz śp. Władysława Jołka, członka Rady Polaków I kadencji.

Treść wystąpienia gości (parz lista na s. 3) - zarówno ze strony władz czeskich, jak i polskich - naznaczyło przyjęcie dzień wcześniej Republikę Czeską i Rzeczypospolitą Polskiej do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego, co powinno przynieść kolejne zacieśnienie dobrosąsiedzkich stosunków między Pragą i Warszawą, w zaś z kolei - poprawę sytuacji społecznej polskiej w RC. Szczególnie sympatycznie brzmiały delegatem podziwiania Petra Uhlá, pemonocnika rządu RC ds. praw człowieka, wypowiedziane „dysydentką polszczyzną” wymieszoną z czasów bliskich kontaktów z działaczami polskiej „Solidarności” - przed listopadem 1989 roku. Listy z podziwianiami przekazał uczestnikom Zgromadzenia Ogólnego prezydenci RC i RP - Václav Havel i Aleksander Kwaśniewski oraz

Článek dále na str. 2



▲ Premier Miloš Zeman w rozmowie z Vítězslavem Matušką, senatorem ČSSD podczas zagajenia prac przy budowie D 47. Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIK

Odszedł Wielki Człowiek, pozostał jako symbol i legenda

Kiedy 8 stycznia stałem na wileńskim Grónczku, nad grobem śp. Profesora Stanisława Hadyny, spoglądałem w kierunku Stożka. Za nim jest przecież Nawale i Władysław Niedoba, a pięć lat starszy kamrat Profesora, równie wielki dzięki zachowaniu wierności swoim korzeniom i dzięki darowi niebios. Nieraz widzieliem Ich razem - w Nawalu nad brzegiem Olzy, w Wileńcu na Bukowej, na Gorolskim Świątynie, w naszym Teatrze w Czeskim Cieszynie, kiedy z twórcą „Śląska”, z naszym synkiem z Karpętnej obchodziliśmy Jego 70-lecie. Na scenie spotkali się Ci dwaj, któ-

rzy znali się od zawsze, mieli bowiem w sobie tę samą myśl i z niej emanującą siłę, podnoszącą naszą ludowość do ludzkości. Siła była to niezwykła, skoro wszędzie, gdzie się pojawili, powstawało coś niezwykłego. Jeden wydał z siebie powieści, dramaty, muzykę i ten wspaniały Zespół, drugi zaś obdarował nas szczególnie dwiema instytucjami, niezbędnymi dla narodowego życia - Sceną Polską i Gorolskim Świątyniem. „Gorola” wprawdzie wymyślił nauczyciele jablonkowskie, Karol Piegza i Gustaw Słowik, ale On ich nałaj w niego ducha. Był kimś, kto wyrażał ponad wszystko i wszystkich. Wzrost, uroda, głos też w tym miały swój udział, ale znieślalo to, co było w Nim. Pamiętam

dziesiątki jablonkowskich „Świąt”, mnóstwo zespołów, w tym „Śląsk” i „Łońcice”, tysiące ludzi, ale najwyraźniej pamiętam Jurę spod Grónia. Był zawsze największy w tym, co robił. Wszystko jedno, czy gawędził z nieznajomym Maciejem, prowadził dialog z niezwykłym twórcą i społecznikiem, Władkiem Młynkiem, czy witał gości, aż amreki się ogabyły: „Witomy was, witomy was...”, czy też płakał, widząc to ludzkie mrowie, w słowach: „Ludkowie Złoci, do Was bych przul z siebie flaki”. Otóż to. Pruć flaki, dać z siebie wszystko, wyrwać z siebie serce i obdarować nim ludzi. Oni to czuli i oddawali do Łaski Miejskiej jak do ziemi obiecanej, jak do życiodajnego źródła, które

W SIEDZIBIE NATO

Flaga na maszt!

BRUKSELA - Trzy flagi - czeska, węgierska i polska - zawisła dzisiaj już przed godziną 10.00 rano, pod baczny okiem premierów Miloša Zemana, Viktora Orbana i Jerzego Buźka oraz sekretarza generalnego NATO Javiera Solany, na stałe na wysokich metalowych masztach przed siedzibą Naczelnego Dowództwa Sił Sojuszniczych w Europie (SHAPE) w Brukseli.

Po uroczystości trzej szefowie rządów po raz pierwszy wezmą udział w seji Rady NATO już jako przywódcy państw członkowskich.



Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Minęło 60 lat od momentu inwazji wojsk III Rzeszy do Czechosłowacji i utworzenia Protektoratu Czech i Moraw.

■ Działaj Leksaniki Klub Zawodowy podejmie decyzję w sprawie strajku.

■ Kosowacy Albańczycy są gotowi podpisać plan pokojowy w sprawie Kosowa. Prezydent USA Bill Clinton oświadczył, że NATO nie będzie miało wyboru i uderzy, o ile prezydent Jugosławii Slobodan Milošević nie podpisze układu pokojowego w sprawie Kosowa.

■ 51 proc. obywateli RC uważa swoją stopę życiową za dobrą, 3 proc. przyjmuje ją za bardzo dobrą, 38 proc. za niezadowolonych, a 6 proc. uważa, że jest bardzo zła - wypłynęło to z przeprowadzonych w lutym br. sondaży Instytutu Badania Opinii Publicznej (IVVM).

▲ Członkowie Rady Polaków VII kadencji, wybrani na sobotnim Zgromadzeniu Ogólnym Kongresu Polaków w RC. Od lewej stoją: Remigiusz Gąsior, Marian Jędrzejczyk, Janusz Ciesielski, Piotr Lipka, Rudolf Moliński; siedzą: Michał Chrzastowski, Elżbieta Strózczyk, Wawrzyniec Fójcik (prezes) i Bronisław Walicki. Fot. „GL” - MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

WAWRZYNIAC FÓJCIK WZYWA DO WSPÓLPRACY Prezesem po raz trzeci

„Co wam mogę w tej chwili obiecać? Chyba tylko to, co robitem dotąd - będę się starał godnie reprezentować nasze polskie społeczeństwo... W imieniu całej zaś nowej Rady Polaków chciałbym wezwać do dalszej współpracy z wszystkimi pemonocnikami gminnymi i prezesów organizacji zrzeszonych w Kongresie Polaków, ponieważ bez tej współpracy, bez kontaktu z wami nie możemy dobrze reprezentować polskiego społeczeństwa, nie możemy dobrze zabrać o jego interesy” - powiedział w sobotę z trybuny Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków staronowy prezes Rady Polaków Wawrzyniec Fójcik. Zaraz potem zgodził się udzielić krótkiego wywiadu naszej redakcji.

■ Jest już Pan po raz trzeci prezesem, a po raz czwarty członkiem Rady Polaków. Czy nie obawia się Pan w związku z tym, że mogłoby grozić Panu popadnięcie w pewną rutynę?

- Pewne niebezpieczeństwo zawsze istnieje, a poza tym mogą się też pojawić pewne objawy zmęczenia, znudzenia pracą i rozwiązywaniem w końcu się powtarzających problemów... Zwłaszcza że tym razem chodzi po raz pierwszy o kadencję trzyletnią... Dlatego na pierwszym posiedzeniu Rady zaproponowałem na miejsce prezesa pana Rudolfa Molińskiego, który uzyskał największe zaufanie delegatów Zgroma-

żenia. Niestety, odrzucił on tę propozycję, tak samo jak i pan Bronisław Walicki. Po krótkiej dyskusji zdecydowałem się zatem sam ponownie objąć tę funkcję, mam bowiem sporo doświadczeń, zdaję sobie jednak doskonale sprawę z niebezpieczeństwa, o którym mówił pan w swoim pytaniu...

■ Jak Pan, jako staronowy prezes, ocenia właśnie zakończone Zgromadzenie Ogólne?

- Myślę, że nie wypadło ono najgorzej, chociaż przyznam, że czasami obserwowałem obrady z mieszanyimi uczuciami. Np. kiedy tak długo dyskutowaliśmy nt. przyjęcia lub odrzucenia akcesu Ludowej Spółdzielni „Dom Polski” i Klubu Kultury. Uważam, że tę sprawę można było załatwić w pięć minut. Ja osobiście byłem za przyjęciem tych organizacji, wydaje mi się bowiem, że statut na to pozwala. Delegaci mieli zatem przeprowadzić pewną wykładnię statutu, a decyzję o przyjęciu lub nie pozostawić Radzie Przedstawicieli. Tu straciliśmy więc prawie godzinę. Te stratę odrobiły jednak dyskusje panelowe w grupach roboczych, a w dodatku grupy te przyjęły konkretne uchwały i przyszyły z ciekawymi propozycjami, co oceniam bardzo pozytywnie.

Článek dále na str. 2

Článek dále na str. 4

OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI

8 - 14 III 1999

● Ciągłe opady deszczu i topniejące śniegi w Karpatach spowodowały wielkie powodzie we wschodnich Węgrzech i w zachodniej Słowacji.

● W trakcie jednodniowej wizyty roboczej w Niemczech premier RC, Miłoi Zeman, rozmawiał z czolowymi przedstawicielami tego kraju o stosunkach i problemach bilateralnych.

● W wyborach parlamentarnych w Estonii zwyciężyła opozycyjna proreformistyczna koalicja.

● Przywódca nacjonalistycznej Słowackiej Partii Narodowej, Ján Slot, wezwał Słowaków do „wiadania w czołgi i obrony południowej Słowacji przed węgierskimi draniami”, nawet jeżeli miałby zostać zrównany z ziemią Budapesztu.

● W Paryżu został zatrzymany szef terrorystów baskijskiego ugrupowania separatystycznego ETA, Jose Javier Arizcuren Ruiz. Przed dwoma laty zbiegł z aresztu.

● Na podstawie porozumienia między USA i Słowacją będą mogli amerykańscy piloci odrzutowców wykorzystywać bazę lotniczą koło miejscowości Kuchynia.

● Pod auspicjami prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego odbyło się w Warszawie Forum Rolnicze. Omawiano na nim działania na rzecz poprawy sytuacji polskiego rolnictwa i wsi.

● Dalajlama, duchowy przywódca Tybetańczyków, wystąpił z gmatwanym tytułem apelem do Chin o nawiązanie dialogu w sprawie przyszłości Tybetu. Oskarżył władze chińskie o brak politycznej dobrej woli.

● We Francji wycofano z użycia termometry rtęciowe. Zamiast nich stosowane będą termometry elektroniczne i podczerwone.

● Jacek Kuroń otrzymał z rąk ambasadora Niemiec w Warszawie Wielki Krzyż Zasługi RFN w podziękowaniu za tworzenie nowego partnerstwa niemiecko-polskiego.

● Parlament szwajcarski zdecydowaną większością głosów opowiedział się za przystąpieniem tego kraju do ONZ.

● W RC bawił premier Włoch Massimo D'Alema.

● Kibice piłkarzy Widzewa Łódź podczas podróży do Zabra na mecz z Górnikiem zdemolowali pociąg. Kilka dziesiąt osób zostało rannych.

● Po raz pierwszy w historii najpiękniejszą kobietą Izraela została wybrana Arabka.

● Policja czeska zatrzymała jednego z największych handlarzy narkotyków w Europie, kosowski Albertyczka Princes Dobroskiego.

● W Watykanie doszło do historycznego spotkania papieża Jana Pawła II z prezydentem Iranu, Mohamadem Chatamim.

● Václav Klaus, bawiąc w Indiach, pochwalnie wyraził się o wynikach prywatyzacji bonowej w RC.

● W amerykańskim mieście Independence szefowie resortów dyplomacji RC, Polaki i Węgrzy wroczyli amerykańskiemu sekretarz stanu, Madeleine Albright, dokumenty ratyfikacyjne Traktatu Północnoatlantyckiego. Kraje te stały się tym samym członkami NATO.

● Jehudi Menuhin, światowej sławy skrzypek i dyrygent, zmarł w Berlinie w wieku 83 lat.

● Terrorysty kurdyjscy zapalili w centrum Stambułu dom towarowy. Zginęło co najmniej 13 osób.

● Prezydent Polski, Aleksander Kwaśniewski, rozpoczął podróż po krajach Azji od wizyty w Sri Lance.

● Podczas katastrofy autobusu z 18 czeskimi turystami w RPA zginęła jedna osoba (z Trzyńca), a cztery zostały rannymi.

● Szwajcar i Anglik, którzy chcą jako pierwsi odkryć ziemie balonem bez śródładowania, pokonali już połowę trasy, bijąc po drodze dotychczasowy rekord długości przelotu.

● Wytworzenie wspólnego rządu i kontynuowanie rozmów pokojowych uzgodnili w stolicy Turkmenistanu Asz-gabacie przedstawiciele rządu fundamentalistycznego Taliban oraz opozycji afgańskiej.

● Zmarł Władysław Niedoła z Nawisza, legendarny Jura spod Orłonia.

● Sekretarz generalny ONZ, Kofi Annan, oznajmił, że o przyszłości Timoru Zachodniego zadecydują jego obywateli w referendum. (M. K.)

Nie sygnowano materiałów publicystycznych i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Sala obrad VII Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków. Fot. FRANCISZEK BALON

Ze starym statutem w XXI wiek

Dokończenie ze str. 1

preesa Rady Ministrów RP Jerzy Buzek (patrz s. 3) i marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński. Chęć współpracy z Kongresem Polaków wyraził przedstawiciel władz państwowych i samorządowych nowych jednostek administracji terytorialnej Polski - województwa śląskiego, powiatu cieszyńskiego, jak i samego miasta, a także Klub Kultury Słowaków w Pradze.

Następnie wysłuchano sprawozdań z działalności organów Kongresu Polaków - Rady Polaków i Rady Przedstawicieli (oba teksty zamieścił „GL” w dniu 11. 3.); Komisja Kontrolna zdecydowała się na skrót sprawozdania, pozostawiając przestudiowanie jego całości każdemu uczestnikowi obrad z osobna, jako że materiał znajdował się w teczkach delegatów i gości. Postuluje Komisja w swoim materiale m.in. konieczność rejestracji ośmiu Kongresu Polaków (z 22. 2. 1997 roku - przyp. „GL”), przynajmniej rację wczesniejszego doniesieniem prasowym o jej braku. W późniejszej dyskusji plenarnej nad poprawkami do statutu, przyznano uchybienie, niemniej określono je jako „formalne” i „drobne”.

Dyskusję w stosunku do tych z poprzednich kadencji Rady Polaków cechował jak gdyby nieczym, żądnymi tematami czy problemami niezakończony spokój. Zawzięta się ona w zasadzie do podziękowań Kongresowi za pomoc organizacją wchodzącym w jego skład i „kosmetycznych” zmian statutowych. Zawzięty na tym fakcie najprzódobniej ciekawe tematy pod dyskusję panelowe, gdzie w węższym gronie za interesowanych można było rzeczowo i dogłębnie przedyskutować problematykę, oraz decyzja Zgromadzenia Ogólnego o powołaniu stałej komisji statutowej, którą zobowiązano do przeprowadzenia rewizji obowiązującego statutu i przygotowania projektu nowego, odpowiadającego potrzebom i wyzwaniom współczesności. W tej sytuacji niekto ożywienia dostarczyły dyskusji wnioski o przyjęcie do Kongresu Polaków Ludowej Spółdzielni „Dom Polaki” w Ostrowie i spółki powołanej użyteczności „Klub Kultury” z Trzyń-

ca. Delegaci nie przychyliłi się do wniosków, uznając, iż obie organizacje działają na innych zasadach niż te zrzeszające się w Kongresie Polaków.

Uzgodnienia na forum dyskusyjnym grup tematycznych - m.in. postulaty stosowania dwujęzyczności w nazwach miejscowości, urzędów państwowych itp., używania języka polskiego w życiu publicznym, gwarancji dla udziału przedstawicieli społeczności polskiej w działalności zarówno organów administracji państwowej i samorządów lokalnych, jak i parlamentu itd., tworzyć będą kościół tryzyletniego programu działania organów Kongresu Polaków VII kadencji.

W końcowej uchwale Zgromadzenia Ogólnego udzielili ustępującej Radzie Polaków absolutorium.

Z POLSKI

● Minister rolnictwa Jacek Janiszewski (SKL-AWS) podał się do dymisji. Powiedział, że uczynił to „dla dobra swojej ugrupowania”.

● Po zakończeniu rozmów pomiędzy Komitetem Obrony Reformy Ochrony Zdrowia ze stroną rządową nawet nie podpisano protokołu rozbieżności.

● Odwołano większość alarmów powodziowych. Podnosi się tylko poziom wody na Bugu.

W SZRANKI STANĘŁO 16 KANDYDATÓW Już po konkursie

JABLONKÓW (kor) - Już po raz drugi w tym roku zasiadła w Jabłonkowskim ratuszu komisja konkursowa, w skład której wchodziłi przede wszystkim członkowie Rady Miejskiej, tym razem by zdecydować o następcy szefa wydziału ds. gospodarki regionalnej Urzędu Miejskiego, Aloisza Byrtusa, który z dnem 31 marca odchodzi na emeryturę. Przed konkursem burmistrz Petr Sadgitaris poinformował nas, że o miejsce szefa jednego z najważniejszych wydziałów Urzędu Miejskiego ubiegało się w sumie 16 kandydatów. Z kolei w poniedziałek otrzymaliśmy w ratuszu informację, że komisja konkursowa zdecydowała o objęciu tej funkcji z dnem 1 kwietnia br. przez Władysława Janickę. Po posiedzeniu komisji odbyło się

RADNI UCHWALILI BUDŻET W WYSOKOŚCI... 32,5 MLN KORON

Pożyczki i dotacje

ŁOMNA DOLNA (kor) - Nie było jakim budżetem może pochwalić się gmina Łomna Dolna - podczas gdy w sąsiednich walcach radni mówią o dochodach rzędu 2-5 mln koron, będzie Łomna gospodarować z kwotą w wysokości aż 32,5 mln koron.

„Powiedziałbym, że chodzi o budżet rzeczywistych historyczny. Tak wysokiego budżetu jeszcze nigdy nie mieliśmy i chyba już nigdy mieć nie będziemy” - mówi starosta Wiktor Sikora. „Podjęliśmy taką decyzję dlatego, że musimy wreszcie zakończyć gazyfikację. A pochłonie ona - bagatela - 19 mln koron”.

6 mln z tej sumy wyłożyła gmina ze swojej kasy. Pozostałe 13 mln koron pokryją środki z państwowego Funduszu Środowiska Naturalnego - połowę otrzyma Łomna w formie dotacji, połowę w formie kredytu. Również na inne przedsięwzięcia będzie trzeba przeznaczyć znaczne kwoty - np. na remont komunikacji gminnych 2,7 mln koron, na szkolnictwo niemalże 1,6 mln, sporo pieniędzy kosztować będzie zamiana ogrzewania w obu budynkach szkolnych na gazowe. Latem przebiegnie też remont kapitalny elektroinstalacji w budynku w budynku polskiej szkoły - ten cel wyłożyła gmina 0,5 mln koron. „Będą też mniejsze wydatki - kilka dziesiąt tysięcy koron otrzymamy Opieki Społecznej przy klasztorze białek w Jabłonkowie, nie zapomniemy również o naszym Klubie Sportowym, którego naczelnik odnowa obiekt również w zawodach rangi międzynarodowej, czy o organizacjach „szkolnych” - dodał starosta.

Odłożył będzie urzędująca jednakże nownie budowę przybudówki czeskiej szkoły, w której znalazłoby się miejsce dla kilku nowych klas, stołówki z kuchnią i sali gimnastycznej dla obu szkół. Niestety, na ten cel należałoby wyłożyć aż 10-11 mln koron. O budowie więcej gmina musiała pomyśleć dopiero za 2-3 lata.

Prezsem po raz trzeci

Dokończenie ze str. 1

Delegaci zobowiązali Radę Polaków do opracowania w terminie do dwóch miesięcy linii programowej VII kadencji. Już teraz jednak można chyba powiedzieć, jakie będą priorytety w pracy Rady i Kongresu Polaków...

Najważniejsze jest to, że w tej chwili rusza transformacja prawa czeskiego w stosunku do mniejszości narodowych. Musimy być zatem przygotowani, żeby do końca wykorzystać tę okazję. Trudno, oczywiście, w tej chwili powiedzieć, jak się to wszystko zakończy, bo z rządu trafi projekt ustawy o mniejszościach narodowych do parlamentu, gdzie może się sprawa jeszcze skomplikować. W tej chwili jednak mamy okazję wypowiedzieć się do każdego punktu ustawy i na tym powinniśmy - co najmniej w pierwszym roku kadencji - skupić swoją uwagę przede wszystkim.

Jakie kroki uczyni Rada Polaków, by ponownie zachęcić do współpracy PZKO?

Tego problemu - tzn. wznowienia wspólnych spotkań z PZKO i Ruchem Politycznym „Wspólnota” - dotyczył m.in. rozmowy w grupach roboczych. Trochę mnie martwi, że niki z członków ZG PZKO, a było ich paru na tej nie zechciał kandydować do Rady... Niemniej będziemy się starali kontynuować rozmowy z PZKO sprzed ponad lat, któreśmy w ubiegłej kadencji nieco zaniedbali. Powody zerwania tych kontaktów były różne - było ich mniej czasu z powodu wyborów, a także zmian w rządzie, w związku z czym sporo było wyjazdów do Pragi w celu ponownego wytyczania szlifowania Rady ds. Narodowości naszych problemów... Dalszą kwestią była sprawa „Piasta”, która wznosiła mury między dyskutującymi stronami, trochę było i naszego zaniedbania. Uważam jednak, że współpraca - zwłaszcza z PZKO - w tej kadencji ponownie zacznie być pomyślnie rozwijana.

Rozmawiał: JACEK SIKORA

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Walne na Henryku

Walne zebranie Koła PZKO działającego w dzielnicy Henryk odbyło się 15 lutego w Karwinie-Przyrzeczcu, tamtejsze Dom PZKO bowiem od kilku lat odwiedza gościnnie także PZKO-wcom z Henryk.

Obrady poprzedził program spoteczny w wykonaniu uczniów Mł w Karwinie-Nowym Mieście.

Jak wynikało ze sprawozdania przedstawionego przez sekretarza Kł Henryk Waidlich, w ub. roku zorganizowano m.in. szereg jaseczek, obchody Dnia Matki, wycieczkę do Trzaskich Gór. Nie po raz pierwszy spoteczny program wycieczki był K. Mickiewicz. W grudniu, z okazji 200. rocznicy urodzin A. Mickiewicza, odbyła się ogólna nocniowa prelekcja, na której nie tylko mianowane wiersze poety recytowali i śpiewali uczestnicy z Nowego Miasta.

Koło liczy 62 członków (jego szef zasięga, po rozwiązaniu Koła Karwinie-Nowy Jork, niektórzy tamtejsi PZKO-wcy). Nie brakuje wśród nich ludzi firmowych i pracujących - na walnym zebraniu kilku zastawionym działaczom przyznano odznaczenia związkowe różnego stopnia. (B. K.)

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Wirtualny świat

W 71. roku swej historii czcigodnie hollywoodzkie Oscary wkraczą do Internetu. Uroczystości ich wręczenia w dniu 21 marca, którą ma śledzić ponad miliard osób, będzie do obejrzenia pod adresem internetowym www.oscar.com. Akademia Sztuki Filmowej, pragnąc przybliżyć milionom kinomanów na świecie wszystko, co dotyczy najbliższej uroczystości rozdania wymarzonej statuetki, udostępni w Internecie listę kandydatów, ich biografie, fragmenty nagrodzonych filmów oraz materiały historyczne dotyczące poprzednich laureatów. Cybernetyka posłuży również do pokazania przygotowań do ceremonii wręczenia Oscarów w sali im. Dorothy Chandler, a także ujawnienia niedyskutowanej na temat strojów, w jakich wystąpią uczestnicy uroczystości i opublikowania wywiadów z kandydatami do nagrody.

Laser atomów

O przełomowym osiągnięciu w dziedzinie techniki laserowej poinformowali naukowcy niemieccy z Instytutu Optyki Kwantowej im. Maxa Plancka i Uniwersytetu Monachijskiego, ogłaszając powstanie pierwszego na świecie lasera, emitującego w sposób ciągły atomy zamiasł światła. Słowo „laser” jest skrótem angielskiego pojęcia „wzmocnienie światła przez wymuszoną emisję promieniowania”. Jest to generator spójnego promieniowania elektromagnetycznego w zakresie widma optycznego (światła widzialnego). „Laser atomowy” emituje w sposób ciągły wiązkę atomów rubidu, którą można skupić znacznie bardziej niż wiązkę światła z tradycyjnego lasera. Otwiera to możliwość znacznej miniaturyzacji mikroprocesorów i pamięci komputerowych dzięki pokrywaniu powierzchni superczynnymi warstwami sio-

mów (zwn. nanostruktury; nanometr to jedna miliardowa metra). Umożliwi to także precyzyjniejszy niż dotąd pomiar czasu i usprawni systemy nawigacyjne. Naukowcy niemieccy sugerują też możliwość konstruowania miniatury czujników wprowadzanych do krwiobiegu i przekazujących informacje o stanie organizmu. Podkreślili się jednak, że na razie jest to „piosenka przyszłości”.

Rock czy hazard

Południowoafrykańska gazeta „Sunday Times” poinformowała, że Michael Jackson kupuje 27 procent akcji kompanii Sun International, właściciela wielu ośrodków rozrywkowych i kasyn gr w RPA. Amerykański piosenkarz wraz ze swym wspólnikiem Donem Badenem (do którego należy już wiele saloonów hazardu) wydadzą na akcje Sun Int. 64 miliony dolarów. Firmę tę zakupił przed blisko 20 laty południowoafrykański milioner Sol

Kerzner. Jackson przyjeżdża dziś do RPA w celu podpisania kontraktu.

Lepiej zamknąć

Szef Europejskiego Banku Centralnego (EBC) Wim Duisenberg uważa, że z uwagi na zagrożenie tzw. „mieszanką pluskwą” wszystkie banki w UE powinny być niekierowane w ostatnim dniu roku. Problem roku 2000, określany w skrócie Y2K (y=year-rok, k=komputer), polega na tym, że wiele komputerów nie będzie potrafiło rozpoznać rok 2000, ponieważ identyfikuje datę rozliczenia na podstawie dwóch ostatnich cyfr. Nie wykrywa się brzemienności w sferze awarii systemów komputerowych. Duisenberg poinformował, że EBC planuje „święto bankowe” 31 grudnia 1999 roku. Wezwał wszystkie państwa UE do północja tym śludem. Jest prawniany, że zamrażając działalność banków w Sylwestra zmniejszy się groźba powstania.

Do delegatów Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w RC

Prezydent
Republiki Czeskiej

W Pradze, 12 marca 1999

Szanowni, porwolicie, że tą drogą prześlę pozdrowienia wszystkim uczestnikom VII już Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Pomimo że obowiązki robocze nie pozwalają mi być z Wami, pragnę zapewnić Was o tym, że z uwagą śledzę Wasze poglądy i postawy.

Často mŏwio u sensie spoleczeństwa obywatelskiego, o ųyciodajnym klimacie ųycia spolecznego i zgromadzenia się, dziš konkretnie na zasadzie narodowociowej. Lezy w obowiazku państwa otwieranie przestrzeni dla rozwoju inicjatywy obywatelskich, zapewnianie im wsparcia legislacyjnego, obdarzanie obywatela jak najwięszą miarą suwerenności, jak najwięszą moųliwością wpływu na codzienne sprawy publiczne.

Im wnikliwiej spoleczeństwo wsłuchiwać się będzie w problemy poszczególnych grup, tym szyciej owe grupy utŏdzą się ze spoleczeństwem i tym łatwiej zrozumieją to, co lezy w interesie spoleczeństwa jako całości.

Republika Czeska ma jeszcze w stosunku do członków mniejszości narodowych wiele do zrobienia. ųywio jednak przekonanie, że w organizacjach polskiej mniejszości narodowociowej jest szereg ludzi doųwiadczo-nych, aktywnych i pracowitych. Wierzę, że nie zostanie przez Was pominięte wszystko to pozytywne, co już Republika Czeska dla obywateli narodowoci polskiej zrobiła i że pomŏdzie dokonųczyć sprawy do końca jeszcze niezakończone.

W wielu przypadkach sami wiecie najlepiej, na czym polega niedostateczna ochrona waszych praw. Jestem przekonany, że znajdziecie doųe rozwiągi i mądrości, aby naturalne problemy i zaproponować sposoby ich rozwiązania. ųyczę Wam wszystkiego dobrego.

Václav Havel

Václav Havel

Do uczestników
VII Zgromadzenia Ogólnego
Kongresu Polaków w Republice Czeskiej

Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Jerzy Buzek

Warszawa, 10 lutego 1999

Serdecznie dziękuję za miłe zaproszenie do wzięcia udziału w VII Zgromadzeniu Ogólnym Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Bardzo żałuję, że nie będę mógł wziąć udziału w tym spotkaniu. Jest mi przykro tym bardziej, że z wielkim zadowoleniem wspominam swoje ostatnie spotkanie z Rodakami zamieszkanymi w Republice Czeskiej. Także korzenie mojej rodziny sięgają przecież tak drogiego mi polsko-czeskiego pogranicza.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przykłada szczególną wagę do kontaktów z Polakami zamieszkanymi w sąsiednich krajach. Jesteśmy przekonani, że funkcja dobrych stosunków między sąsiadami w wolnej Europie powinny być między innymi optymalne warunki ųycia i rozwoju rodzimych kultur zapewniane mniejszościom narodowym, które żyją po obu stronach granicy.

Przywiązujemy wielką wagę do kultury i wykształcenia przez Was polskiego języka i kultury. Z wielką radością obserwujemy młodych Polaków - obywateli Czech, Ukrainy i Litwy, którzy chętnie uczęszczają na lekcje ojczystego języka. Patrzymy z zadowoleniem na zespoły kultury i folkloru rodzimych ziem, kibicujemy wszelkim, a jest ich bardzo

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej



Warszawa, 13 marca 1999 roku

Do uczestników
VII Zgromadzenia Ogólnego
Kongresu Polaków w Republice Czeskiej

Szanowni Państwo, Drody Rodacy, Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie na VII Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.

Mam nadzieję, iż to spotkanie będzie okazją do pogłębionej refleksji nad dotychczasowymi osiągnięciami oraz możliwymi w przyszłości działaniami Kongresu na rzecz Polaków mieszkających w Czechach.

Moment tego spotkania jest szczególny. Od wczoraj Rzeczpospolita Polska oraz Republika Czeska są pełnoprawnymi członkami Sojuszu Północnoatlantyckiego. Od tej chwili obydwa państwa i narody będą ze sobą jeszcze ściślej współdziałały. Sojusznicze więzi dają nam nowe uprawnienia, ale i nakładają na nas wszystkie nowe zobowiązania.

Pragnę z całego serca wszystkim Państwu podziękować za aktywne zaangażowanie w dzieło umacniania związków z Macierzą, a także w rozwój dobrosąsiedzkich stosunków polsko-czeskich. Państwa dotychczasowe osiągnięcia są dla nas powodem do dumy i stanowią wzór dla innych organizacji polonijnych. Jestem przekonany, iż Państwa nadal skutecznie i wszechstronnie rozwijana. ųyczę pomyślnych i owocnych obrad, przesyłam serdeczne pozdrowienia dla wszystkich uczestników Zgromadzenia oraz całej Polonii w Republice Czeskiej.

Aleksander Kwaśniewski

Aleksander Kwaśniewski

wiele, inicjatywom kulturalnym i politycznym polskiej mniejszości w sąsiednich krajach. Są one radością Państwa Polskiego zawsze wówczas, gdy sprzyjają zbliżeniu narodów i państw, wśród mniejszościowej wspólnoty zaś umacniają poczucie tożsamości.

Cieszymy się z aktywnego udziału przedstawicieli Polaków w ųyciu politycznym kraju zamieszkania. Takie stan rzeczy jest jedną z istotnych gwarancji zachowania i respektowania praw mniejszości. Nie zmienia to faktu, że ochrona praw polskiej mniejszości za granicą jest też troską Rządu Rzeczypospolitej, który rolę tę stara się wypełniać jak najlepiej.

Rozpoczynając się dzisiaj VII Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków w Republice Czeskiej niech stanie się także okazją do złożenia najlepszych ųyczeń. Jestem przekonany, że Polacy zamieszkali w Republice Czeskiej zachowają swój język i kulturę, swoje przywiązanie do Ojczyzny. Wiem, że będzie to z wielkim pożytkiem tak dla polskiej, jak i dla czeskiej kultury narodowej. Tego ųyczę z całego serca uczestnikom VII Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.

Jerzy Buzek

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (75)

Z. OLECH

Graj, Cyganie...

czyli

Dziewczyna znad Olzy

Z pobliskiej wsi słychać było odgłos bijących dzwonów, wiatr wiejący z tamtej strony przynosił nawet echo chóralnego śpiewu wiernych.

- Nabożeństwo! - wyszeptał Edward uroczystym głosem. - Ludzie zebrali się w świątyni, aby wysłuchać słów kapłana, ja jednak w tej chwili czuję się tak, jakbym właśnie był na nabożeństwie, spoglądając na pani twarzyczkę, Jadwisiu. - Ujął jej główkę w obydwie dłonie. Joanna zaś usiłowała opanować drżenie, które nią wstrząsało. Przymknęła oczy, lekając się, że gotów z nich wyczytać najskrytszą jej tajemnicę.

- Jadwiga? - usłyszała jego przyciszony szepc. - Więc na imię pani Jadwiga?

- Tak, Jadwiga - wybuchnęła dziewczyna, siłując się na spokój. - Jadwiga, bratanica Jana Minkowicza. Przecież pan mnie zna, panie hrabio, dlaczego mnie pan ciągle pyta o imię?

- Dlatego, że chcę się przekonać, czy istotnie jest to twoje prawdziwe imię, czy wówczas, gdy będę patrzył w twoje oczy, nie zmieszasz się i nie zarumieniasz.

Čzula, że dłużej nie wytrzyma jego wzroku, że za chwilę powie mu całą prawdę, że padnie mu w objęcia i przytuli się do jego piersi. Reakcjami zdrowego rozsądku zwrwała się z ławką, szukając do ucieczki.

- Jadwisiu, doład? - zawołał Edward, chwytając ją za rękę. - Dlaczego chcesz mi pani ułknąć? Mam jeszcze pan tyło do powiedzenia, Jadwisiu. Ach, niech pani pozostanie jeszcze chwilę.

- Nie, nie mogę zostać - wyrzuciła z siebie drżącym głosem. - Muszę wracać do domu. Tam mnie z pewnością czekają. Mam jeszcze dzisiaj bardzo dużo roboty.

- Jak to, dzisiaj, w niedzielę? Czyż w niedzielę nie odpoczywa pani, tak jak wszyscy, którzy pracują przez cały tydzień?

- Nie - odpowiedziała Joanna. - Dzisiaj nie mogę odpoczywać, bo dzisiaj właśnie jest moje wesele.

- Wesele? - powtórzył beųdźwięcznie. - Ach, słusznie? Zapewnie w tej chwili zapominałem o tym. Więc dzisiaj wychodzi pani za mąż. Z pewnością z utęsknieniem oczekiwała pani tej chwili, która dla każdej młodej dziewczyny jest chwilą szczególnie uroczystą. Musi pani kochać swego narzeczonego, który dzisiaj wieczorem będzie już pan męzem.

Joanna zachwiała się, jakby bliską omdlenia, odzyskała jednak zaraz równowagę i wyprostowała się dumnie. Nie, nie zdobyć się na to, aby stała jej w tej chwili wypowiedziały kłamaswo. Już teraz wszystko jedno, niech Edward dowie się o tym, jak bardzo jest niezadowolona, jak bardzo nienawidzi człowieka, którego za kilka godzin będzie nazywała swoim męzem.

- Młczyz, dziewczyno? - odezwał się znowu młody hrabia. - Nie chcesz nawet odpowiedzieć na moje pytanie? Czyż to możliwe, żebyś nie kochała człowieka, który cię dzisiaj doprowadzi do ołtarza?

Łzy popłynęły z oczu Joanny. Usta zadrdzały nieoczekiwanie i dobyły się z nich raptowne słowa:

- Nie, nie, nie kocham go, nigdy go nie kochałam, bo moje serce i myśli należą do innego. Teraz muszę ci wyznać prawdę, Edwardzie. Nie jestem Jadwigą, tylko Joanną Wrońską, ową dziewczyną, którą odwiedziłeś w wizejniej celi i której obiecałeś pomóc. Do małżeństwa z tamtym człowiekiem zmuszają mnie, więc przybiegam tutaj dzisiaj, aby raz jeszcze zobaczyć cię, pożegnać się z tobą na zawsze.

Główny okrzyk radości rozległ się po parku. Joanna padła w objęcia ukochanego. Otoczyła ramionami jego szyję i ukryła główkę na jego piersi.

Edward z trudem porządkował rozprzeczane myśli, nie mogąc w ųaden sposób ųwiadomić sobie, że trzyma w ramionach ukochaną istotę.

Nie, to nie był sen, to nie była wizja. Nad głową jego świeciło jesiennie słońce, w pobliskim lesie ćwierkały ptaki, przeskakując z gałazki na gałazkę. Więc przeczucie go nie zawiodło. W nędznej chacie wieśniaka Minkowicza odnalazł utracone szczęście. Trzymał w ramionach Joannę zalewającą się łzami, Joannę ųywą i tryskającą zdrowiem i młodością. Joannę kochającą go i wyznającą mu swą miłość szczerze.

W tej chwili Edward nie mógł nawet pytać, w jaki sposób ocalała, nie szukał wyjaśnień, pragnął ją tylko widzieć i czuć przy sobie. Pragnął zapomnieć o wszystkim i móc się rozkoszować tą jedyną, krótką chwilą.

Tulił ją do siebie, otaczając opiekunko ramionami i powtarzając ustawicznie jej imię: Joanna, Joanna!

- Tak, Joanna! - wyszeptała drżącym od łez głosem. - Joanna, która nie przestawała o tobie myśleć! Nie pytaj mnie o nic, bo mam potrafić ci nie odpowiedzieć. Wystarczy, że żyje i widzę cię znowu. Niestety mogę pozostać z tobą tylko kilka minut, i to nam obujgu musi wystarczyć.

- Dlaczego tylko kilka minut? - wybuchnął Edward, przejęty żalem, że utracił znowu najdroższą istotę. - Przecież my Joanno jesteśmy związani z sobą na zawsze. Wystarczy zupełnie, że ųyjesz i że mnie kochasz. Powinniśmy obydwój radościę państwo w naszą wspólną przyszłość.

- Przyszłość - wyszeptała ze smutkiem dziewczyna. - Mnie czeka przyszłość przy boku innego mężczyzny. Zapominasz o tym, Edwardzie, że dzisiaj jest moje wesele.

- Wesele? - ułmlechnął się ironicznie hrabia. - Twoje wesele z innym mężczyzną? I sądzisz, że ja na to pozwolę? Możeż być pewna, że przeskłodzię tomu. Choćbym nawet miał cię uprowadzić do ołtarza, choćbym miał walczyć o ciebie, nie oddam cię tamtemu, bo mam do ciebie najwięszą prawo.

- Edwardzie najdroższy! - rzekła Joanna, uwalniając się z jego objęć. - Odnałeųiliśmy się znowu, aby po krótkim czasie rozstać się na zawsze. Jestem narzeczoną Marco Eingary. Aczkolwiek go nie kocham, to jednak muszę zostać jego żoną. Nie zapominaj o tym, Edwardzie, że gdybym nie zgodziła się na małżeństwo z nim, musiałabym i tak ustawicznie ukrywać się przed władzami. ųycie swoje zawdzięczaam tylko zbiegowi okoliczności. Mam jednak na tym świecie wielu wrogów i dlatego tutaj w ųadnym wypadku nie mogę pozostać.

- Totęz tu nie pozostaniesz, najdroższa - odpowiedział spiesznie. - Obydwój opuścimy ten kraj, ale tylko z mną stąd wyjedziesz. Nie tracmy czasu, kochanie, musimy się przygotować. Jeżeli się zdecydujesz, będziesz żoną Eingary tylko na krótką chwilę.

- Ależ on jeszcze dzisiaj ma zamiar ze mną stąd wyjechać - wyszeptała Joanna. - Po ślubie będzie na nas czekał powóz, którym przejeździemy przez granicę.

- Dobrze, doskonale! Spokojnie wsiądz z nim do tego powozu. Powiadasz, że tym powozem macie przedejść się przez granicę? Nie lękaj się niczego, Joanno! Gdy tylko noc zapadnie, znajdzie się u twego boku. Wówczas bodajże przemocą wydosłanę cię spod jego opieki. Uczynię tak, jak czynili moi przodkowie. Zabiorę mu istotę, która należy do mnie, która moja żoną być powinna. (cda.)



▲ Goście VII Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w RC, wśród nich Piotr Oln (patrz pierwszy z prawej), pełnomocnik ds. praw członków Rady ds. Narodowoci Republiki Czeskiej. Fot. FRANCISZEK BALON

GOŚCIE VII ZGROMADZENIA OGÓLNEGO KONGRESU POLAKÓW W RC

Petr Uhl, pełnomocnik ds. praw członków Rady ds. Narodowoci Rządu RC; Andrej Sulitka, dyrektor Sekretariatu Rady ds. Narodowoci Rządu RC; Marek Pernał, ambasador RP w Pradze; Zbigniew Obidowski, radca Ambasady RP w Pradze; Marek Maszulański, konsul generalny RP w Ostrawie; Margorzata Filipek, konsul Konsulatu Generalnego w Ostrawie; Marcin Tyrna, senator RP oraz przedstawiciel Stowarzyszenia „Wpólnota Polaka”; Antoni Kobielusz, poseł na Sejm RP; Helena Dłubowska z Kancelarii Prezydenta RC; Beata ųak z Departamentu Polonii MSZ RP; Ryszard Ostrowski, wicemarszałek Województwa Śląskiego; Marek

Jędrzejewski, dyrektor Wydziału Prawnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego; Jacek Kościelniak, dyrektor Wydziału Finansowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego; Jiří Kajnar, naczelnik Urzędu Powiatowego we Frydku-Mistku; Zdeněk Moldřzyk, zastępca naczelnika Urzędu Powiatowego w Karwinie; Zdeněk Budínský, burmistrz Urzędu Miejskiego w Cz. Cieszynej; Jan Zorychta, przewodniczący Rady Powiatu Cieszyńskiego; Andrzej Georg, starosta Powiatu Cieszyńskiego; Ladwik Kubosek, przewodniczący Rady Miasta Cieszyzna; Bogdan Fłock, burmistrz Cieszyzna oraz Jana Halukowa z Klubu Kultury Słowackiej.

TEATR BYŁ DLA MNIE NAJPRAWDZIWszą PASJĄ I TĘSKNOTĄ

● pamięć Władysława Niedoby ●

*Ja ci, śmierci, nisko czapką się klaniam,
Ja się tobie złożę w grobie nie wzbraniam.
Bo nie będzie nic takiego śmiertelnego,
Żeby harnas miał truchleć do niego,
Bo nie znajdziesz takiej ziemi pod słońcem,
By mi oczy zasypała pianocę...*

Ernest Bryll „Na szkle malowane”

Odszedł wielki człowiek. Aktor, reżyser, założyciel Sceny Polskiej i jej pierwszy kierownik artystyczny. Gdy przeglądamy archiwalne fotosy teatralne z lat pięćdziesiątych, uderzyły nas zdjecie z kulis, charakterystyczne dla początków naszej sceny zawodowej: przy stole w jednym z domów PZKO siedzi ówczesny czterdziestoletni kierownik Sceny Polskiej, Władysław Niedoba i... podsumowuje dochody. Na otwarcie kot napisał: „Tradycyjne rozliczanie się ze sprzedanych biletów i czekanie na ostatniego widza”. Wierni widzowie z ponad pięćdziesięciu miejscowości, w których w swoich początkach grywała Scena Polska, mogłoby potwierdzić, że w tym czasie ich sceniczni ulubieńcy przygotowywali się do występu w krótkim z cianych pomieszczeniach w zapleczu, narzuwając szmurne na te okazje garderobę teatralną. Gospodarze starali się zrekomensować swoim artystom niewygody teatru objazdowego i przyjmowali ich zawsze z ogromną życzliwością i sercem. Bywało tak, że tuż przed przedstawieniem, na które niejednokrotnie zeszła się niemal cała wioska, ów ostatni widz nie mógł wejść do widowni, wypelniona do ostatnich miejsc stojących. Siadano więc, gdzie popadło, na parapiecie okna, za kulisami, a niemal przystojniowa stała się pewna gospodyni, która weszła na scenę w trakcie spektaklu i grzecznie zapytała aktorów, czy może usiąść gdzieś w kącie koło dekoracji. Władysław Niedoba, autor tych arcyzabawczych wspomnień teatralnych, w pewnym momencie usprawiedliwia się: „Rozgadałem się, bo jakże może być inaczej, gdy mówi się o czymś, czemu poświęciłem najlepsze lata swego życia. Teatr był i pozostanie dla mnie najprawdziwszą pasją i tęsknotą, i nie może być inaczej, skoro w domu, gdzie się urodziłem i wychowałem, nasza matka uczyła nas polskiego słowa na sznurkach tekstów amatorskich komedycji. Chciałem zostać śpiewakiem, a jednak z chwilą uruchomienia Sceny Polskiej zrezygnowałem dla niej z wszystkiego. I nie zabuję tej decyzji”.

Władysław Niedoba, kierownik artystyczny Sceny Polskiej w latach

1951-1960, zagrał w 84 spektaklach i wyreżyserował 12 przedstawieli. Wiele z nich, m.in. „Wodewil warszawski” Gózdawy i Stepnia, „Marysia” braci Mrlińskich, „W małym domu” Rittnera, czy „Romans z wodewilu” Turkiego i Krzemieńskiego, cieszyły się wielką popularnością wśród widzów. Sam artysta, któremu szczerą naturą nie pokąpiła charyzma, urody i głosu, wkrótce stał się prawdziwym idolem publiczności. Dzięki udziałowi w corocznych Świętach Góralskich i niezmodernizowanej pracy społecznej stał się niejako symbolem naszej ziemi, hetmanem góralskim; według obecnej terminologii postacią kultową.

Za jego kadencji rekordowy był rok 1958 - Scena Polska przygotowała wówczas 5 spektakli, które wystawiono 243 razy dla 61 858 widzów. Mniej więcej w tym okresie po kilku sezonach teatralnej euforii coraz popularniejsza lewizja i wielość innych propozycji kulturalnych zaczęły przetrzącać szereg

naszej widowni. Wówczas Władysław Niedoba wziął na swoje barki tytaniczne zadanie: postanowił osobiście obejść dom po domu, by zyskać stałych abonentów dla Sceny Polskiej. Była to pionierska praca, ale przyniosła oczekiwane owoce - wielu pozyskanych wówczas widzów zostało wiernych swojej scenie do dnia dzisiejszego. „O tych, którzy zamykali przede mną drzwi, nie będę wspominał; nie zasługują na to i całe szczęście, że były to tylko wyjątki. Tego wszystkiego, co podczas tej akcji przyleciało i czego się natchnęłam, nie da się w wielkim skrócie opisać. Uzbierałoby się materiału na porządną książkę, z pewnością poczytną”. Wielka szkoda, że taka książka nie powstała. Nie żyją już teraz pierwsi kierownicy artystyczni Sceny Polskiej, niedawno odszedł jej założyciel, wieloletni scenograf, przeżyłszy się szereg pierwszych aktorów-założycieli. Może w przedmiotu 50-lecia Sceny Polskiej warto by pomyśleć o tym, co można jeszcze uratować, ocalić od zapomnienia...

Pod koniec lat sześćdziesiątych na deskach Sceny Polskiej stanął drugi Niedoba - syn Paweł, który pozostł w ślady ojca. W pierwszym historycznym buletynie Sceny Polskiej, wydawanym z okazji jej dwudziestolecia, można znaleźć symboliczne zdjęcie z porującego jubileuszowego przedstawie-

nia „Kraowiaków i górali” Bogusławskiego, na którym widnieje Paweł Niedoba, świeży absolwent krakowskiej PWST, a tuż za nim jego ojciec w stroju górala. Lata leżą i oto w ubiegłym roku Paweł Niedoba obchodził uroczysto swoje pięćdziesiąte urodziny. Z tej okazji w przepięknym domu rodziny Niedobów w Nawsu zeszli się ludzie teatru wszystkich generacji, a w ich gronie zasiadł również gospodarz i nestor tej sceny, dostojny i postawny pomimo wieku i nieuchronnych chorób. Takim pozostanie w naszej pamięci...

Znakomitym zwieńczeniem 23-letniej pracy Władysława Niedoby na deskach Sceny Polskiej była rola Przewoźnika w „Młocie” Szaniawskiego (premiura dnia 7 kwietnia 1974) z okazji 60-lecia jego urodzin. Od tej pory założyciel Sceny Polskiej często stawał się na drugiej stronie ramпы - na widowni swego teatru. „Pożegnałem się z pracą

w teatrze, ale sercem i myślami mam jestem z nimi; z kolegami aktorami i z naszymi sympatykami - powitałem w kilka lat później. - Spotykałem się z nimi, wiemy się jak dobrzy, starzy przyjaciele i zawsze wspominamy nasz naszą kochaną Scenę Polską”.

Dziś przyszło nam się pożegnać z założycielem naszej placówki, który był przez całe swoje długie i pracowite życie człowiekiem teatru i prawdziwym synem tej ziemi. Niechaj słowa wielkiego reformatora polskiego teatru, Leona Schillera, który zmarł w okresie, kiedy Władysław Niedoba inicjował swoją życiowe dzieło, posłużą nam za pożegnalne motto: „Jak daleko pamięć sięgnie, życie było dla mnie jedynym celem, a teatr całym życiem, świętą”.

Cześć Jego świetlanej pamięci!
Dyrekcja i pracownicy Teatru oraz kierownictwo i zespół Sceny Polskiej



▲ Władysław Niedoba, założyciel Sceny Polskiej. Fot. WŁADYSŁAW WOJNAR

Odszedł Wielki Człowiek, tego został jako symbol i legenda

Dokończenie ze str. 1

Był genialny w swojej ludowości, w swoim byciu, gorącej godności, w nawiązywaniu kontaktu z wszystkimi warstwami. Podniósł autystyczny na wyżyny najwyższe, udowodnił, że wielkość, ba, niezmierzalność tkwi w tym, by być sobą. O, co zażyczy indywidualność! Dlatego Jemu wystarczył gest, słowo, prosty zdanie, nawet tylko pojawienie się. Dzięki jego indywidualności czuliśmy wielkość naszej gwiazdy, spieczony prozodów, a także wartość naszego domu. Teżo domu, którego symbolem jest nie tylko Olza, ale i Wisła.

By pokazując światu, kim jesteśmy, wdrowaliśmy ze wspomnianym już Profesorem Hadyą po bezkresnych dziedzinach. Nikt nie znalazł lepiej tych stron. Dziesiątki razy tu starostwo, a wiadomo, że na dawnych weselach bywali wszyscy. Więc znali Go jak swoje. Słuchali głosu tej ziemi, wydobywającego się ze szczytów serc, zakłępków w pięćdziesiątce, rozlegających się po górach i dolinach. W gospodarze Legierskiego w Koniakowie otworzył się świat dla czystych, niezmierzających, nieskazywanych hałasem głosów.

Tworzyli fundament przyszłej wielkości „Ślesta”, w tym i naszego, założycielskiego. A potem chodził już sam od chłapy do chłapy, kołował do drzwi i sumował: „Ludkowie, weźcie abonament, bo budujemy świątynię najwyższą, świątynię słowa - Teatr”. A ludzie brali, bo On to mówił. Kiedy już słowo cięciem się stało i powstał przez Niego wymarzony Teatr, stał przed ludźmi i witał wszystkich. Wiedział, że witanie jest czymś niezwykle ważnym, jest wzajemnością wspólnoty, jest znakiem, że wszyscy są przoznymi gośćmi, że należą do wielkiej rodziny. Na naszych ludziach zależało Mu najbardziej. Całe życie żył z nimi i dla nich, choć mógł zrobić karierę inną i na szorokim świecie. Jednak dom od Bogusława po Moryb był dla Niego wszystkim. Dlatego uporczywie wspinał się na polsko-chłopa Kozubową, by zacząć natchnienie z widoku nadolizniskiej ziemi, dlatego okopał się w swoim orkim gnieździe nad naszym Jordana, bo na postanowił dotrzeć do końca. Stąd chodził do Czystań, do swojego „Gorola”, którego był duszą i pierwszym głosem, tu pisał swoje niezapomniane felietony „Ho, ho, ho, na

Gorola wio”, tu rozłożył się Jego pomysły na to Święto, zawsze oryginalne i zakatujące, tu pisał gwarowe przeżabne zdarzenia, budzące zachwyt zarówno tych, którzy słuchali radia, jak i tych, którzy oglądali Go na scenie. Tak największa i najważniejsza była nad Olzą w Jabłonkowie. W ostatnią noc życia trafił tylko o Gorolałkim Świecie, widział wyraźnie, jak ma wyglądać. Było na dnie jego duszy. Za parę godzin już nie żył. Był popołudniowy piątek. Za dziesięć dni obchodziłby 85. urodziny.

Przyjeżdż na świat jeszcze za cesarza Franciszka Józefa, a zatem w czasach, kiedy świat był inny, kiedy szkoły i rodziny były inne, kiedy ojczyzna i ta mała, i ta wielka była świątynią. Zmienił się czas, tryby, panowania, snody, ale On trwał przy swoim wielkim cietyrliakim świecie. Dowiódł, że siła człowieka wyrasta z ziemi, której dotyka. Czas jeszcze pokazać, jak wielkie i owocne było Jego życie. I cóż tu jeszcze dodać? Chyba tylko w pokorne wielkiej przed tym, czego dokonał, to nasz: Bog zapłać za tak wiele.

DANIEL KADLUBIEC

HEJ, LUDZIE!

Jak sami widzicie, w tym notowaniu nastąpiły bruzdne zmiany:

GLista

się nam trochę „zawęziła”. Posyćce wszystkich piosenek, a zwłaszcza niektórych, są zmiennie jak prawdziwa marcową pogodą. Włpć oto notowań piątę:

miejsce		liczba głosów
1. (N)	Warsaw	6A
2. (6)	Stairway to Heaven	5A
(7)	Stary mąż	5A
3. (A)	213	4A
(N)	Attitude	4A
(6)	In the Name of God	4A
(7)	Losing My Religion	4V
(6)	Love to Hate	4A
(8)	Tequila Sunrise	4A
4. (8)	Body Moving	3A
(N)	Lords of the Boards	3A
(1)	Pretty Fly (For a White Gay)	3V
(7)	Werkowy czug	3A
5. (2)	Dumka na dwa serca	E. Górniak+M. Szczepaniak 2V
(N)	Call Me Madonna	Scotter 2A
(8)	Crazy	Airsmith 2A
(N)	Mama I'm Coming Home	Ozzy Osborne 2A
(5)	Niewiele Ci mogę dać	Perfect 2A
(N)	Lotus	R.E.M. 2A
6. (8)	Always - Bon Jovi 1A; (4) Big, Big World - Emilia 1V; (8) Come On You Are - Nirvana 1A; (8) Co powie ryba - Elektryczny Gitar 1A; (8) Fly Away - Lenny Kravitz 1V; (N) For the Love of a Prince - James Horner 1A; (N) Honour to Whipples - R.E.T. 1A; (N) I Just Want You - Ozzy Osborne 1A; (6) Leaving on a Jet Plane - Chantal Kreviazuk 1A; (6) Life in Life - Opus 1A; (7) Mama - Lanetic 1A; (N) Karamell - Ozzy Osborne 1A; (7) San Francisco - Scott McKenzie 1A; (N) Smells Like Teen Spirit - Nirvana 1A; (7) Tęsknota - J.Nohavica 1A; (3) Thank U - Alanis Morissette 1V; (6) The Unforgiven II - Metallica 1A; (8) Yellow Submarine - The Beatles 1A.	

(A) - utworz poprawia swoją pozycję, V - mało głosowalicy, utworz spada, II - to samo miejsce. Prosimy, żebyście głosowali według REGULAMINU przedstawionego w „Głosie Ludu” z 9. 3. 1999. Z regulaminu wynika też, że nowości pojawią się będą tylko w pierwszym tygodniu miesiąca! W przyszłym tygodniu nasz piosence - „GLista” wyjeżdża na wakacje (razem z całym powiatem karwińskim) i pojawi się ponownie dopiero 30. 3. 1999. Mailować możecie przez ów tygodnie na nasz stały adres glista@sezam.cz.

Paździ, czyli impreza, na której usłyszycie Wasze ulubione piosenki, odbędzie się 9. 4. 1999 w „Szerelcu” w Cz. Cieszynej. Zapraszamy do kancelarii Klubu Polaków (ul. Główna 3, Czestki Cieszynej) we wtorek 23 marca na godzinę 15.30 wszystkich organizatorów i chętnych do współpracy. Czelem do pań!!!
starso 1 J 0 0 0 0

OKOŁO 2030 ROKU MOŻE ZABRAKNAĆ MIEJSC NA ORBICE

Posprzątać kosmos

Państwa prowadzące działalność kosmiczną zostały zobowiązane do „czyszczenia” orbity geostacjonarnej. Podkomitet Naukowo-Techniczny Komitetu ONZ ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej przyjął w Rybnie kodowy raport dotyczący śmiecania kosmosu. Raport był wspólną inicjatywą grupy państw - w tym Polski. Wokół Ziemi krąży coraz więcej szczątków satelitów i rakiet bojowych. Zrehabilitowano już ponad 9 tys. obiektów o rozmiarach powyżej 10 cm. Obiektów mniejszych - powyżej 1 mm - jest kilkadziesiąt tysięcy. Stwarzają one poważne zagrożenie dla satelitów i bezpieczeństwa lotów kosmicznych.

Warto wiedzieć, że odłamek wielkości 1 mm uderzający w satelitę jest gwałtowniejszy niż pocisk karabinowy, wybija krater o średnicy 1 cm. Raport ocenia nasz obecny zanieczyszczony przestrzen wokółziemskiej, zawiera prognozę na najbliższe lata i zalecenia mające na celu ograniczenie ilości kosmicznego „złomu”. Przy obecnym tempie rozwoju siły satelitarnej, już około 2030 roku nasz zabraknie miejsca na orbicie geostacjonarnej. Niecierzyne już satelity będą wprowadzane na polonową wyższą specjalną orbitę. Gdy uzbiera się ich więcej, zostaną w kontrolowany sposób skierowane w gęste warstwy atmosfery, gdzie całkowicie spłoną.

kronika rodzinna

Dnia 17 marca obchodzi swój jubileusz 95 lat pan JÓZEF KUCZERA z Trzyńca-Lyżbic. Z tej okazji wiązanek najserdeczniejszych życzeń składa córka z rodziną, a Danielek mocno przytulił ją całując. B-050

W dniu 18 marca przypada dziewiąta rocznica śmierci śp. MARTY CHLEBIK z Hewiszowa-Zywocice. Z bólem w sercu wspominają najbliżsi. CS4/048

„Grónie, moje grónie, już mi odleję trzeba, bodym jo sie dziwoł, hej, bodym sie dziwoł na was prosto z nieba...”

W głębokim żalu pogrzeźni podajemy wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym smutną wiadomość, że w wieku niespełna 85 lat zmarł nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek śp. WŁADYSŁAW NIEDOBA Jura spod Grónia, zaszczął w Nawisiu pod nr. 782. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek dnia 18. 3. 1999 o godz. 13.00 z kościoła ewangelicznego w Nawisiu. Żona Helena, córka Irena i syn Paweł z rodzinami. B-057

W związku z zgonem śp. WŁADYSŁAW NIEDOBY nieodżałowanego społecznika, reżysera i aktora, legendarnego Jury spod Grónia, wyrazy współczucia na ręce jego Małżonki, Córki i Syna oraz wszystkich bliskich i współpracowników składa Rada Polaków - organ wykonawczy Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. B-055

teatr

SCENA CZESKA - HAWIEKZÓW: Królowa Kryszyna (16, godz. 19.00, gr. A-4), KARWINA: Królowa Kryszyna (17, godz. 19.00, gr. A-5).

kino

ORŁOWA - Wszczęfwiat. Co zlasie w życie (16, 17, godz. 17.45), Wrti mdzieji (16, 17, godz. 20.00), KARWINA - Reflex: Serial lover - fardzie z miłości (16, godz. 17.00, 20.00), Centrum: Święty mężczyzna (16, 17, godz. 17.45, 20.00), HAWIEKZÓW - Świt: Halloween: H2O (16, 17, godz. 20.00), Coś w tej Mury jest (16, 17, godz. 17.45), Chłopiec i czarownica (17, godz. 10.00), Centrum: 101 dalmatyńczyków (16, 17, godz. 18.30), Rozdarte śmieci (16, godz. 17.45, 20.00, 17, godz. 9.00, 17.45, 20.00), CZ. CIESZYŃ - Central: Pożegnaj się, Joe Black (16, godz. 16.15, 19.40), TRZYŃNIEC - Komosa: Psycho (16, 17, godz. 17.30, 20.00).

wystowy

MUZEUŃ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ A Miazion Hawierzów do 30. 5. wystawa „Abecdarium naradnia”. Otwarcie: wt-pn: 9-16, sr-nc: 8-13, nie: 13-17. UNIWERSYTET ŚLĄSKI w KARWINIE A Galeria Zdrowego Miasta: Reinspekcyjna wystawa twórczości malarki Władysława Cmiela; otwarcie w dn powszednie w godz. 9.00-16.00.

co, gdzie, kiedy

HAWIEKZÓW-ZYWOCICE - MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków w środę 17. 3. o godz. 16.00 do miejscowej restauracji na prelekcję p. Raciego „Ogród na wiosnę”.

UWAGA, CHORZYŃSKI „GOBOLA” Z uwagi na pogrzeb śp. Władysława Niedoby próba chóru odbędzie się wyjątkowo w środę 17 marca o godz. 18.00 w nowym budynku szkolnym PSP w Jabłonkowie. Kierownictwo zespołu prosi o liczny udział w próbie do uroczystego i dostojnego pożegnania dawnego prezesa „Gorola”.

Wyrazy głębokiego współczucia najbliższej rodzinie z powodu zgonu

śp. WŁADYSŁAW NIEDOBY

reżysera, aktora, założyciela i pierwszego kierownika artystycznego Sceny Polskiej, składa dyrekcja Teatru Cieszyńskiego, kierownictwo i zespół Sceny Polskiej. B-053

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

śp. WŁADYSŁAW NIEDOBY - Jury spod Grónia

Jego Żonie i najbliższej rodzinie składa Zarząd Główny PZKO. B-056

W głębokim żalu pogrzeźni zawiadamiamy, że dnia 12. 3. 1999 zmarł tragicznie w wieku 36 lat nasz Drogii Syn, Brat, Wujek i Kuzyn

śp. JERZY STARZYK

zamieszkały w Bystrzycy nad Olzą. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 17. 3. 1999 o godz. 15.00 z kościoła ewangelicznego w Bystrzycy. Zasmucona rodzina. B-052

W głębokim smutku pogrzeźni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 13. 3. 1999 zmarła w wieku 73 lat nasza Ukochana Mamusia, Teściowa i Babcia

śp. ELŻBIETA CHLEBIKOVA

z Karwiny 8-Granic. Pogrzeb naszej Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 19. 3. 1999 o godz. 11.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Prystacie. Zasmuconie synowie z rodzinami. CS4/057

W głębokim smutku oznajmiamy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, że dnia 14 marca 1999 r. zmarł w wieku 84 lat nasz Ukochany Ojciec, Teść, Brat, Wujek i Kuzyn

śp. ADAM NOGA

z Trzyńca. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 18. 3. o godz. 14.30 z kościoła ewangelicznego w Bystrzycy. W smutku pograżona rodzina OL-048

OLBRACHCICE - Zarząd MK PZKO zaprasza w czwartek 18. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO na zebranie członkowie połączone z prelekcją MUDr. Emanuela Szarowabiego, specjalisty w zakresie akupunktury i leczenia chorób kręgosłupa. Po prelekcji wspólne śpiewanie z akompaniamentem dr. J. Wierzgonia.

LESZNA DOLNA - Zapraszamy na kolejne spotkanie Klubu Propozycji w piątek 19. 3. o godz. 17.00 do Domu PZKO. Spotkamy się z dr. Stanisławem Zahradnikiem i rozważać będziemy na tematy związane z naszym bytem na Zaolziu.

SKRZECZONÓ - MK PZKO zaprasza w sobotę 20. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO na tradycyjną imprezę pa. „Pożegnaj wiosnę”. W programie wystąpi zespoły Pola.

ORŁOWA-PORĘBA I PIETWALD - MK PZKO zaprasza 20. 3. o godz. 19 do lokalu kółka na „Zabawę Józefową”. Przed sprzedaż miejscówek od 12. 3. we wtorki i piątki w godz. 18-19 w Domu PZKO. Do tańca przyciągnie orkiestra „ANTYCO DUO”.

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH W RC - Zarząd przygotowawczy SEP zaprasza na 1. zebranie członkowie,

które odbędzie się w piątek 19. 3. o godz. 16.00 w Cz. Cieszyne, ul. Stefanika 8. Członkiem zwyczajnym SEP może być każda osoba ze stałym miejscem zamieszkania w RC, spełniająca warunki wykształcenia elektrotechnicznego zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” urządza turniej tenisa stołowego dwuosobowych drużyn w niedzielę, dnia 21. 3. w Czytelni w Wędrzy. Prezentacja drużyn szkolnych w godz. 12.00-13.00, dożynnych w godz. 14.30-15.00.

TNP i KNE informują, że tradycyjnie obchody Dnia Naczyntwica odbędą się w środę 31. 3. o godz. 14.00 w sali hoteu „Fiant”. Szczegółowe informacje zostaną przekazane do ubiót.

ogłoszenia

POSZUKUJE LUDZI z kontaktami w Polsce w celu poszerzenia firmy zagranicznej. Kocián, nr. tel.: 06 03 777 880. O-33

FIRMA HANDLOWA POSZUKUJE ludzi ze zdolnościami organizacyjnymi. Po-pt: od 9.00 do 12.00; nr. tel.: 0603494106. C24/004

Firma BYTservis-usługi, spół. z o.o.

ogłasza konkurs na dyrektora

Warunki: ♦ wykształcenie wyższe lub średnie, kierunek techniczny mile widziany ♦ zdolności organizacyjne i kierownicze ♦ łatwość komunikacji ♦ praktyka w pracy kierowniczej mile widziana ♦ znajomość miasta Karwiny i jego potrzeb w zakresie budownictwa mieszkaniowego ♦ kopia wypisu z rejestru kar ♦ świadectwo historyczne - oświadczenia o przystąpieniu przedstawieniu takiego świadectwa ♦ stale miejsce zamieszkania - Karwina Termin podjęcia pracy możliwy od 1. 6. 1999. Pisemne podanie do konkursu z życiorysem oraz chronologicznie przedstawianymi praktykami zawodowymi prosimy przysłać na ręce pani Gabrieli Młodkiewicz, zastępczyni burmistrza, Urząd Miejski w Karwinie, ul. Fryzacka 72/1 733 24 Karwina-Prystat. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa z dniem 12. 4. 1999. GL-0011

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 16 MARCA

- TC 1: 5.00 Sama w domu (mag.) 6.00 Dzień dobry z TC 8.30 Czarodziejkie przedzko 9.00 Wiadomości 9.05 Daleka droga (film czeski) 10.45 O zdrowiu 11.00 Sama w domu (mag.) 12.05 Tutaj i teraz plus (reportaże) 12.35 Dziewiana (mag.) 12.55 „Sublokatorzy” (film czeski) 14.10 Sportowienia skądind 14.15 Romale (mag.) 14.35 „Trzydziestu dni dla sektora obywatelskiego” (dok.) 14.45 „Podrózomani” (dok.) 15.15 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy III” (s.) 16.05 „Pierwszacy” (s.) 16.55 Ww.cXkrvzjvz.cz (teleturniej) 17.25 Medusa (mag. muzyczny) 18.00 Report (aktualności regionalne) 18.10 „Simpsonowie” (s. anim.) 18.35 „Przyjaciele IV” (s.) 19.00 Wiczyznika 19.15 Wydarzenia, pogoda 19.50 Bramki, punkty, składy 20.00 „Hrabia Moste Christo” (s.) 21.50 Ten nasz charakter czeski 22.10 Wydarzenia plus 22.30 „Makroswiat dzieci” (dok.) 22.45 Powroty mistrzów rozrywki 23.50 „Niezmana Słowacja” (dok., 1/2) 0.50 „Starby swiatu” (s. dok.) 1.05 Kinowa 2000 1.30 Sama w domu (mag.)

TC 2:

- 5.00 Prosto w oczy 5.30 „Oto” (dok.) 6.00 „Tajemniczy doktor Bazym” (s. dok.) 6.10 Ego 6.30 Pionierki z ekranu 6.50 Wiadomości TV3 7.30 Report (aktualności regionalne) 8.00 Panorama 8.30 „21” (aktualności) 9.00 „Oblicza światowej kultury” (s. dok.) 9.50 Sonia O’Sullivan (portret) 10.00 TV Edukacyjna 11.00 Echo sportowe 12.00 „Jedz rodzynki” (film irlandzki) 13.30 AZ-quiz (teleturniej) 13.55 Hip, hop, hop (teleturniej) 14.25 Cmiela 14.50 „Lalki” 15.20 Magazyn chrześcijański 16.00 Świat motocyklisty (mag.) 16.55 „Białe wrony” (dok.) 17.10 „Rozceprz się, człowiecze!” (dok.) 17.25 Home Page, czyli Gry komputerowe dla każdego 17.55 „Dzieci chwiał” (dok.) 18.30 „Życie na Ziemi” (s. dok.) 19.15 Euronews 20.00 Parlament dla NATO (donosi) 21.10 „21” (aktualności) 21.30 „Wojna i pokój” (s.) 22.50 Pełn imię (publisyk.) 23.50 Keith Jarrett Trio (jazz, UZ) 0.45 Salon czeski 1.10 Aretakty 2.10 „Sublokatorzy” (film czeski, UZ) 3.25 Asena muzyczna 3.55 Poranek niedzielny.

NOVA:

- 6.00 Świadome z Nową, 8.30 „Wolanie drzewy” (s. dok.), 9.30 „Serwanti” (s.), 10.30 „Śwista instytucja w młodości” (don. USA), 11.50 „To miodniowo, napisz!” (s.), 12.45 „Dallas VT” (s.), 13.40 „Tak plynie czas” (s.), 14.25 „Szkoła znananych serc” (s.), 15.15 „Rimma” (film bryt.), 15.45 „Emerald” (s.), 16.35 „A” (talk show), 17.25 Włanie teraz, 17.30 „Zabójca wybrańcy” (s.), 18.25 Program pogody, 18.30 Zaryzykuj! (teleturniej), 18.55 Karuzela (teleturniej), 19.25 Gnanowiny, 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 „Olimpiarze z przedmieścia” (s.), 20.30 „Niebezpieczne pruchowienie” (film USA), 21.55 Na własne oczy (publisyk.), 22.35 Włanie dziś, 22.30 Pogodynka, 22.45 „Alta X IV” (s.), 23.30 Klub dla panów - No limit, 23.50 Power Play, 0.20 „Zony z zobowiązaniami” (s.), 0.45 „Strefa cieni” (s.), 1.30 „Highlander III” (s.).

PRIMA:

- 8.00 „Bajki braci Grimm” (s. anim.), 8.30 „Szczęśliwi traci” (film czeski), 10.05 W imieniu prawa (talk show), 10.45 Program dla pań, 11.25 „Co potrafi miłość” (s.), 12.15 Program dla pań, 12.55 „Antonella” (s.), 13.45 Program dla pań, 14.15 „Brydzicie kaczko!” (s. anim.), 14.45 Program dla pań, 15.15 „Nowe przygody Czarnego Księżyc” (s.), 15.40 „Niebezpieczne zaskór” (s.), 16.10 „Ji1gum” (s.), 17.00 Program dla pań, 17.30 Minuty regionu, 17.40 Rezo (teleturniej), 18.00 Królowie grozności, 18.10 „Kawiarza Alproslia” (s. 1/7), 18.35 Prima TV, 18.45 Dziennik regionalny, pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Misson, czyli... (teleturniej inżynierii), 19.40 W gwiazdach zapisane, 19.55 Show Larry V., 19.55 „Kasnostry Poverdzis” (s. dok.), 20.30 Caruso show, 21.15 „Big Bear” (s.), 22.50 Do raności, 23.00 „See imierci” (horror bryt.), 0.30 „Mingros” (s.).

ŚRODA 17 MARCA

- TC 1: 5.00 Sama w domu (mag.) 6.00 Dzień dobry z TC 8.30 Poranek 8.45 Kloctki 9.00 Wiadomości 9.05 „Cruce” (film bryt.) 10.35 Videofashion 11.00 Sama w domu (mag.) 12.05 Ten nasz charakter czeski 12.25 „Planeta tajemnic” (dok.) 12.40 „Zwiedzanie wisków architektury” (s. dok.) 12.55 Powroty mistrzów rozrywki 13.50 Nasza wieś 14.10 Wyszkoła dla domu i ogrodu 14.45 O zdrowiu 15.00 Jak się żyje gladiatorom” (s. dok.) 15.15 „Simpsonowie” (s. anim.) 15.35 „Przyjaciele IV” (s.) 16.05 Czarodziejkie przedzko 16.35 Kometa (mag.) 17.30 AZ-quiz (teleturniej) 18.00 Report (aktualności regionalne) 18.10 Czarne owce (publisyk.) 18.30 „Arabela powraca, czyli...” (s.) 19.00 Wiczyznika 19.15 Wydarzenia, pogoda 19.45 Bramki, punkty, składy 19.55 Losownie zakładow Sportki 20.00 Walizka (teleturniej) 20.50 „Profesjonalizacja z CIS” (s.) 21.40 Reportaże TV Ostawa 21.55 Wydarzenia plus 22.25 „Intolerancja” (dok.) 22.50 Magazyn polisykij 23.20 „Latwy zytak” (don. USA) 0.55 Europa dziś 1.20 Sama w domu (mag.)

TC 2:

- 5.00 Tutaj i teraz plus 5.30 Na krawędzi 6.10 Dziewiana (mag.) 6.30 „Dzieci chwiał” (dok.) 6.50 Wiadomości TV3 7.20 Report (aktualności regionalne) 8.00 Panorama 8.30 Obiekty 9.00 „Życie na Ziemi” (s. dok.) 10.00 Unwersytet TV 10.45 „Historia sztuki” (s. dok.) 11.00 Świat motocyklisty (mag.) 11.55 Linty cyfrowe 12.00 Euronews 13.30 „Makroswiat dzieci” (dok.) 13.25 „Pierwszacy” (s.) 14.10 Ww.cXkrvzjvz.cz (teleturniej) 14.40 Medusa (mag. muzyczny) 15.10 Klub Seniora 15.40 Diabes 15.45 „Oto” (dok.) 16.15 „Największy spektakl na Ziemi” (dok.) 17.15 Salon morawsko-śląski 17.45 Tygodnik ekonomiczny 18.00 „Czas dla rodziny” (s.) 18.20 „Konstrukcja dla III tysiąclecia” (s. dok.) 19.15 Euronews 19.55 Wiczyznem na ekranie 20.00 Ego 20.20 Piłkarza środ 23.30 Notatnik - Mezzik 0.10 Prologi 1.10 Aretakty 2.10 „Czas przeszły” (dok.) 3.35 „Białe wrony” (dok.) 3.45 „Kasnostry się, człowiecze!” (dok.) 4.05 Unwersytet TV 4.30 Pionierki z ekranu.

NOVA:

- 6.00 Świadome z Nową, 8.30 „Wolanie drzewy” (s. dok.), 9.30 „Serwanti” (s.), 10.30 „Niezawidzi” (film bryt.), 11.505 „To miodniowo, napisz!” (s.), 12.50 „Dallas VT” (s.), 13.45 „Tak plynie czas” (s.), 14.30 „Szkoła znananych serc” (s.), 15.20 „Roseanne III” (s.), 15.90 „Emerald” (s.), 16.40 „A” (talk show), 17.30 Włanie dziś, 17.30 „Niebieski Pacyfik” (s. 1/57), 18.25 Program pogody, 18.30 Zaryzykuj! (s. 1/57), 18.25 Karuzela (teleturniej), 19.25 Gnanowiny, 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 IQ (show), 20.50 „Bristina Nikta II” (s.), 21.45 Kofek, 22.30 Włanie teraz, 22.33 Pogodynka, 22.35 „Nocny parol” (film franc.), 0.10 „Zony z zobowiązaniami” (s.), 0.35 „Highlander III” (s.).

PRIMA:

- 8.00 „Bajki braci Grimm” (s. anim.), 8.30 „Big Bear” (s.), 9.55 Zmieć się? (teleturniej rodzinny), 10.45 Program dla pań, 11.25 „Co potrafi miłość” (s.), 12.15 Program dla pań, 12.55 „Antonella” (s.), 13.45 Program dla pań, 14.15 „Brydzicie kaczko!” (s. anim.), 14.45 Program dla pań, 15.15 „Nowe przygody Czarnego Księżyc” (s.), 15.40 „Niebezpieczne zaskór” (s.), 16.10 „Ji1gum” (s.), 17.00 Program dla pań, 17.40 Rezo (teleturniej), 18.00 Królowie grozności, 18.10 „Kawiarza Alproslia” (s. 1/7), 18.35 Dziennik regionalny, pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Misson, czyli... (teleturniej inżynierii), 19.40 W gwiazdach zapisane, 19.45 Show Larry V., 19.55 „Becker” (s.), 20.50 Czarne (talk show), 21.35 „Porozumienie III” (s.), 22.30 „Policja z Nowego Orleanu” (s.), 23.15 „Hannay” (s.), 0.05 „Ji1gum” (s.).

GŁOS LUDU

♦ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ♦ W Wydawnictwie „Oz”, ul. Hławi 3, Cz. Cieszyne, wydaje Pado Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ♦ Redaktor naczelny: Władysław Bilicz, zastępcy red. naczelny: Harrylo Bilicz, Bogusław Kryszanek ♦ Adres redakcji: 708 25 Ostawa, P.O. Box 29, Novárdháid 3, telefon: 0607111, sekretariat 0607252, dział sportowy 0607258, s. daktory 0607242, 0607258, fax: 0607252, e-mail: glosludu@ostawa.cz ♦ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 16.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostawie; w Wydawnictwie „Oz”, ul. Hławi 3 w Cz. Cieszyne; codziennie w godz. 7.30-15.30 w porciezdzi, wrody i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 18.30 w biurze „Contact” przy ul. Hławi 3 w Cz. Cieszyne; w Oddziale Literaturny Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Prystacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 18.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Słahrdni 18, Cz. Cieszyne ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ♦ Kolportaż Srvís, s.a., Ostawa ♦ Skład komputerowy „Jita Lud” Ostawa ♦ Druk TIP - drukarnia porcydów Ostawa, s. a. ♦ Pełnocpół i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zniezaga sobie również pismo dofinansowane srodtków, s. daktory, prazni daga rywania tabulot i zmiany tytulot w s. daktory, Nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

